

DYSKUSJA NAD REFERATAMI MGR CIEŚLI i MGR GĄSSOWSKIEGO

KAZIMIERZ GELINEK

Nawiązując do prac archeologicznych, jakie prowadził w Płocku przed 1939 r. i opierając się na długoletnim własnym doświadczeniu i posiadanych materiałach — ocenił pozytywnie wyniki badań mgr Gąssowskiego, a w szczególności trafny wybór miejsc, w których przystąpiono do wykopów. Terenami szczególnie predystynowanymi do przeprowadzenia badań są wg prof. Gelineka: 1) Plac Narutowicza, 2) wzgórze tumskie, 3) ul. Kościuszki. Na Placu Narutowicza kilka lat temu, podczas kopania fundamentów pod szalek miejski natrafiono na trzy poziomy osadnicze oraz ślady 2 dróg ew. ulic, co świadczy, że na tym miejscu znajdowała się wczesnośredniowieczna osada. Na zboczach tumskim, w pobliżu Wisły na przedłużeniu próbnymi odkrywkami, prof. Gelinek odkrył ślady osady neolitycznej. Ślady osadnictwa neolitycznego odnalazł także po drugiej stronie Wisły w Radziwiu. Bogate materiały archeologiczne zebrał również w okolicach dzisiejszej ul. Kościuszki, na terenie, gdzie obecnie znajduje się budynek

Narodowego Banku Polskiego, aż do ul. Warszawskiej. Podczas przeprowadzonych badań prof. Gelinek natrafił na 5 studni rozmieszczonych wzdłuż ulicy Kościuszki, na dnie których znalazł bogaty materiał archeologiczny. Podczas dokonywania wykopów na terenie posesji Narodowego Banku Polskiego odkryto groby wczesno-historyczne, m. in. jeden grób skrzynkowy. Wśród dalszych wykopalisk prof. Gelinek wymienił odkryty przez siebie na rogu ul. Kościuszki, koło budynku odwachu mur wczesno-średniowieczny, biegnący w kierunku skośnym. Te wszystkie znaleziska uzasadniają twierdzenie, że osadnictwo wczesno-średniowieczne rozciągało się wzdłuż dzisiejszej ul. Kościuszki i placu Narutowicza. Natomiast badanie wykopów, jakie prowadzono w Płocku ul. Tumską (w związku z przebudową wodociągów) wykazały, że tereny obecnej ulicy Tumskiej były niegdyś polami uprawnymi, bez śladów zabudowy. Prof. Gelinek zobowiązał się zebrane przez siebie materiały udostępnić mgr Gąssowskiemu.

MGR ANDRZEJ KEMPISTY

Nawiązując do referatu mgr Cieśli stwierdził, że w wykopie pod przewody wodociągowe w miejscu, w którym mgr Cieśla na swoim planie umieścił mury kazimierzowskie, odnaleziono wyraźne ślady fosy.

W związku z referatem mgr Gąssowskiego mówca wysuwa pewne sugestie co do miejsca przeprowadzonych robót wykopaliskowych. Podnosi charakterystyczną rozmaitość konfiguracji terenu, na którym leżał dawny Płock, uważając za szczególnie ciekawy element tej konfiguracji wąwóz obecnej ulicy Mostowej. Powstaje zagadnienie, czy wąwóz ten powstał na skutek działania sił przyrody czy też jest on tworem sztucznym. Gdy-

by wąwóz ten był naturalny, wyłobiony przez wody odpływające z jezior, które znajdowały się w okolicach Płocka, to wzgórze tumskie i dominikańskie byłyby jednakowo predestynowane jako teren osadnictwa wczesnośredniowiecznego z przewagą jednak wzgórze tumskiego, ponieważ występ dominikański jest mniejszy.

Należałoby — zdaniem mówcy — przeprowadzić badania, czy u ujścia wąwozu znajdują się warstwy ilów lub żwirów rzecznych, które świadczyłyby o naturalnym pochodzeniu wąwozu. Przy planowaniu dalszych prac wykopaliskowych — mówi mgr Kempisty — należy szczególnie uwagę poświęcić wzgórzom dominikańskiemu.

Mgr. Pęczak w imieniu prof. dr. Tadeusza Wolskiego, kierownika katedry zoologii U.Ł., nie mogącego przybyć na Konferencję, za-

deklarował pomoc w opracowaniu zbiorów z zakresu zoologii, znajdujących się w Płocku.